

Turban i klipsy były jej znakiem firmowym !

Panią Jadwigę poznałam w latach sześćdziesiątych zostałam zaangażowana jako modelka do Mody Polskiej , gdzie pokazywałam modele dla panienek...

Przyszła na świat w zamożnej rodzinie, z domu wyniosła bardzo staranne i surowe wychowanie.

Dzięki własnej pracowitości i korepetycjom udzielanym przez zagraniczne guwernantki posiadała biegłą znajomość pięciu języków obcych francuski, niemiecki, angielski, włoski, rosyjski, ponadto w Warszawie ukończyła szkołę dziennikarską.

W towarzystwie uchodziła za świetną partię, po matce odziedziczyła gust i skłonność do elegancji. Ubierała się u najlepszych krawców i projektantów mody. Tak było przed 1939 rokiem.

W wyzwolonej Warszawie róg Marszałkowskiej i Koszykowej założyła coś w rodzaju butik. Następnie powstaje Dom Mody FENIKS Jadwigi GRABOWSKIEJ. W latach późniejszych staje na czele MODY POLSKIEJ .

Jaka była Jadwiga Grabowska? Swoim królestwem mody rządziła żelazną ręką w aksamitnej rękawiczkę, wymagała żelaznej dyscypliny, szczególnie od modelek. Wyszukiwała je wszędzie, ale najbardziej lubiła dziewczęta z dobrych domów. Była przez wiele lat dyrektorem artystycznym w Modzie Polskiej. W świecie nazywano ją Polską COCO CHANEL, a TED LAPIDUS na Jej widok wołał „VIVE MADAME POLNAISE”.

Pamiętam Panią Jadwigę w świetnie skrojonym kostiumie i świetnie dobranym nakryciu głowy, turbanie. Turban i klipsy stały się Jej znakiem firmowym. Turbanów miała dziesiątki, był to zapewne jeden z jej sposobów na życie, inne kobiety siwiały, łysiały , farbowały włosy, robiły trwałą, traciły czas i pieniądze na fryzjera, a ona była nienaganna w swoim nakryciu głowy, starannie dopasowanym do stroju.

Panowała w Modzie Polskiej do bardzo zaawansowanego wieku, kiedy kazano Jej odejść. Miała osiemdziesiąt lat i była pełna sił twórczych i zdrowia.

Znał Ją świat, choć dziś młode pokolenie nie zawsze zna nazwisko Jadwigi Grabowskiej...

Wspominała Grażyna Hase.

Dokumentacja Szymon Bojko.